

POSTANOWIENIE Z DNIA 3 LUTEGO 2004 R.

V KZ 3/04

Jeżeli skazany, który wykazał, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony, składa sporządzone osobiście zażalenie na zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji wraz z wnioskiem o wyznaczenie adwokata do sporządzenia tego zażalenia, albo wniosek taki składa w terminie wyznaczonym do usunięcia formalnego braku zażalenia, to wniosek ten należy uwzględnić i wyznaczyć innego adwokata, z pominięciem tego, który – wyznaczony uprzednio – nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji.

Przewodniczący: sędzia SN J. Skwierawski.

Sąd Najwyższy w sprawie Józefa F., skazanego za przestępstwo określone w art. 207 § 1 k.k. i inne, po rozpoznaniu zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału Sądu Okręgowego w S. z dnia 7 października 2003 r., o odmowie przyjęcia zażalenia na zarządzenie z dnia 3 lipca 2003 r., o odmowie przyjęcia kasacji

p o s t a n o w i ł u c h y l i ć z a s k a r ż o n e z a r z ą d z e n i e i p r z e k a z a ć s p r a w ę S ą d o w i O k r ę g o w e m u w S. c e l e m r o z p o z n a n i a w n i o s k u o w y z n a c z e n i e a d w o k a t a z u r z ę d u d o s p o r z ą d z e n i a i p o d p i s a n i a z a ż a l e n i a n a z a r z ą d z e n i e o o d m o w i e p r z y j ę c i a k a s a c j i .

U Z A S A D N I E N I E

Zarządzeniem z dnia 30 maja 2003 r. Przewodniczący Wydziału Sądu Okręgowego w S., w uwzględnieniu wniosku pozbawionego wolności skazanego Józefa F., złożonego wraz ze sporządzoną przez niego kasacją, wyznaczył „adwokata z urzędu (...) celem podjęcia czynności związanych z ewentualnym wniesieniem kasacji”. Adwokat będący w tej sprawie obrońcą Józefa F. z urzędu do chwili uprawomocnienia się wyroku skazującego, poinformował Sąd, że „nie stwierdza podstaw wniesienia kasacji”, a przewodniczący wydziału zarządzeniem z dnia 3 lipca 2003 r. odmówił przyjęcia kasacji sporządzonej przez skazanego. Odpis tego zarządzenia doręczono adwokatowi, który nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji oraz skazanemu wraz z pouczeniem o prawie zaskarżenia zarządzenia zażaleniem sporządzonym przez adwokata. Adwokat, któremu doręczono odpis zarządzenia, nie wniósł zażalenia. Wobec nieuwzględnienia ponownego wniosku skazanego o wyznaczenie innego adwokata, a także nieskuteczności wezwania skazanego do usunięcia formalnego braku sporządzonego przez niego osobiście zażalenia na odmowę przyjęcia kasacji, zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia tego zażalenia.

W zażaleniu na to zarządzenie, złożonym przez skazanego z zachowaniem terminu, Józef F. utrzymuje, że „blokuje ono możliwość” kontroli wyroku skazującego, w wyniku „odmówienia wyznaczenia obrońcy z urzędu do napisania i podpisania zażalenia” przy jednoczesnym wymaganiu, aby zażalenie sporządził adwokat. Skazany twierdzi również, że po powiadomieniu go w dniu 5 czerwca 2003 r. o wyznaczeniu jako adwokata z urzędu tej samej osoby, która była jego obrońcą z urzędu – a jeszcze przed poinformowaniem go o stanowisku w przedmiocie wniesienia kasacji, wnosił o zmianę adwokata wyznaczonego z urzędu „celem wniesienia kasacji” z powodu braku zaufania do tego obrońcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawiony wyżej stan procesowy wymaga uzupełnienia o stwierdzenie, że składając sporządzone przez siebie zażalenie na zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji, skazany złożył jednocześnie wniosek o wyznaczenie adwokata z urzędu do sporządzenia tego zażalenia. Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 3 września 2003 r. nie uwzględnił tego wniosku, choć w uzasadnieniu postanowienia – co warto podkreślić – dał wyraz przekonaniu, że adwokat, który nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji, nie ma racjonalnych powodów do kwestionowania zarządzenia odmawiającego przyjęcia kasacji sporządzonej przez skazanego. To niewątpliwie trafne spostrzeżenie Sądu nie doprowadziło jednak do rozstrzygnięcia, które stanowiłoby logiczną konsekwencję tego spostrzeżenia. Tymczasem ta właśnie kwestia ma zasadnicze znaczenie dla oceny prawidłowości procedowania w niniejszej sprawie w postępowaniu przedkasacyjnym.

Nie ulega wątpliwości, że wyznaczenie adwokata z urzędu w celu sporządzenia i podpisania kasacji lub poinformowania o braku podstaw do jej wniesienia (art. 84 § 3 k.p.k.) powoduje w zakresie trwałości jego umocowania, a więc w kwestii zakresu jego pełnomocnictwa, różne skutki, w zależności od stanowiska zajętego przezeń w przedmiocie treści zlecenia. Adwokat, który wniósł kasację zachowuje uprawnienie do podejmowania dalszych czynności związanych z biegiem i rozpoznaniem kasacji. W wypadku natomiast niestwierdzenia podstaw do wniesienia kasacji, umocowanie adwokata wyznaczonego z urzędu wygasa z chwilą poinformowania o tym na piśmie prezesa Sądu. Podkreślona tutaj różnica jest oczywistą i zrozumiałą konsekwencją wyrażonego przez adwokata stanowiska, będącego następstwem dokonanej przez niego oceny w przedmiocie podstaw do zaskarżenia prawomocnego orzeczenia. W tym właśnie znaczeniu nieracjonalne i naruszające prawo do obrony byłoby zarówno wymaganie od adwokata, który nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji, aby podej-

mował później czynności pozostające w opozycji do jego poglądu, jak i oczekiwanie, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, że może on kwestionować zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji, a więc – *de facto* – własne stanowisko, będące przy tym wyłączną przyczyną wydania tego zarządzenia. Jeżeli zatem skazany, który wykazał, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony, składa sporządzone osobiście zażalenie na zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji wraz z wnioskiem o wyznaczenie adwokata do sporządzenia tego zażalenia, albo wniosek taki składa w terminie wyznaczonym do usunięcia formalnego braku zażalenia, to wniosek ten należy uwzględnić i wyznaczyć innego adwokata, z pominięciem tego, który – wyznaczony uprzednio – nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji. Prezentowanie odmiennego poglądu oznaczałoby, że wynikające z art. 530 § 3 zd. 1 k.p.k. uprawnienie skazanego do złożenia zażalenia miałoby jedynie formalny charakter i byłoby w istocie iluzoryczne.

Należy przyjąć, że zakres pełnomocnictwa udzielonego tak wyznaczonemu adwokatowi z urzędu, obejmuje uprawnienie zarówno do sporządzenia i podpisania zażalenia, jak i do niestwierdzenia podstaw do wykonania tej czynności. W tym ostatnim wypadku, podobnie jak w wypadku niestwierdzenia podstaw do sporządzenia kasacji (*arg. a maiori ad minus* ex art. 84 § 3 k.p.k.), powinien o tym poinformować w piśmie organ sądowy. Przedstawione tutaj uwagi wynikają z przekonania o konieczności w pełni analogicznego stosowania art. 84 § 3 k.p.k. do zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji, skoro jest ono również objęte wymogiem przymusu adwokackiego (art. 530 § 3 zd. 2 k.p.k.), a obowiązek sporządzenia środka zaskarżenia wiązać należy wówczas tylko z sytuacją, w której adwokat, po zbadaniu sprawy, stwierdza merytoryczne podstawy uzasadniające wniesienie środka.

Możliwość złożenia przez adwokata oświadczenia, że nie stwierdza podstaw do wniesienia zażalenia (podobnie jak w wypadku kasacji) nie na-

rusza, ani nie ogranicza prawa do obrony. Uprawnienie do wniesienia środka zaskarżenia nie oznacza bowiem nigdy obowiązku zaskarżenia, bez względu na to, czy istnieją przesłanki, które potrzebę skorzystania z tego uprawnienia uzasadniają. Przeciwnie, uprawnienie to stwarza stronie procesowej jedynie możliwość kwestionowania w drodze kontroli instancyjnej orzeczenia lub decyzji organu sądowego, jeżeli istnieją podstawy do zaskarżenia. Takie znaczenie i funkcje tego uprawnienia przesądzają o granicach uprawnień adwokata, a więc podmiotu fachowego, mającego zapewnić wysoki merytoryczny poziom zleconych mu czynności, eliminujący, a przynajmniej ograniczający wypadki bezpodstawnego wnoszenia środka zaskarżenia. Uprawnienie strony do wniesienia środka zaskarżenia realizowane jest zatem najpierw przez sam fakt badania przez adwokata, czy istnieją podstawy do wniesienia środka, a następnie, przez wniesienie środka w wypadku ustalenia takich podstaw.

W niniejszej sprawie, ze względu na treść rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego aktualizuje się zagadnienie zakresu przesłanek skutecznego zaskarżenia zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji w takiej szczególnej sytuacji, w której wyłączną przyczyną odmowy jest niestwierdzenie podstaw do wniesienia kasacji przez adwokata wyznaczonego z urzędu w celu rozważenia, czy podstawy takie istnieją. Fakt, iż w tej sprawie adwokat nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji jest przecież niesporny, podobnie jak jednolite jest również orzecznictwo Sądu Najwyższego w kwestii braku podstaw do wyznaczenia innego (i dalszych) adwokata z urzędu, w celu ponownego badania sprawy, czy weryfikacji stanowiska zajętego przez pierwotnie wyznaczonego adwokata. Błędny byłby jednak wniosek, że w opisanej sytuacji eliminuje to możliwość kwestionowania zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji. W zażaleniu na takie zarządzenie, niezależnie od rodzaju przyczyny, która stała się merytoryczną podstawą tego rozstrzygnięcia, kwestionować można wady i uchybienia, jakimi dotknięte jest

samo zarządzenie, a więc jego niezgodność z przepisami prawa lub regulami procedowania, które wymagają dokonania określonych czynności jeszcze przed wydaniem zarządzenia. W tej kwestii wystarczy przykładowo wskazać na przedwczesne wydanie zarządzenia, w wyniku pominięcia obowiązku wezwania strony do usunięcia braku formalnego pisma (art. 120 k.p.k.), czy wydanie go bez uprzedniego rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o wyznaczenie innego adwokata z urzędu.

Tego rodzaju uchybienia miały miejsce w niniejszej sprawie. Kiedy bowiem skazany zawiadomiony został, że wyznaczony z urzędu adwokat nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji, nie został jednocześnie (ani później) wezwany, na podstawie art. 120 § 1 k.p.k., do usunięcia w wyznaczonym terminie braku formalnego sporządzonej przez siebie kasacji, w drodze złożenia kasacji sporządzonej przez ustanowionego przez siebie obrońcę. Co więcej, złożony wówczas przez skazanego niezwłocznie, wniosek o wyznaczenie innego adwokata z urzędu został wprowadzie przez Sąd rozpoznany postanowieniem z dnia 3 lipca 2003 r., lecz w tym samym dniu wydane zostało zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji. Niezaskarżalność postanowienia nie usprawiedliwiała wcale jednoczesnego wydania tego zarządzenia, ponieważ skazany, powiadomiony o nieuwzględnieniu jego wniosku o wyznaczenie innego adwokata, powinien być i w takiej sytuacji wezwany do usunięcia braku formalnego kasacji.

Trzeba podkreślić, że z treści art. 120 § 1 k.p.k. wynika obowiązek wezwania strony do usunięcia wskazanych w tym przepisie braków formalnych pisma procesowego. Gwarancyjna dla strony funkcja tego przepisu polega nie tylko na tym, że pismo nie może być uznane za bezskuteczne w inny sposób (w innym trybie), a w szczególności bez wiedzy strony, lecz i na tym, że ostatecznie możliwość uczynienia pisma skutecznym, w określonym, znanym stronie terminie, zależy od niej samej. W niniejszej sprawie skazany, po wykorzystaniu przysługującego mu uprawnienia do zabie-

gania o sporządzenie kasacji przez adwokata z urzędu i nieskuteczności tych starań, mógł ustanowić adwokata z wyboru. Pozbawiony został jednak możliwości usunięcia braku formalnego kasacji, a mógł nawet sądzić, że po złożeniu przez adwokata z urzędu oświadczenia, iż nie znajduje podstaw do wniesienia kasacji, utracił z tą chwilą uprawnienia do jej wniesienia.

Zaniechanie wezwania skazanego do usunięcia braku formalnego kasacji powoduje w niniejszej sprawie dwie konsekwencje. Pierwszą z nich jest możliwość skutecznego zaskarżenia zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji, skoro i z tego powodu wydane zostało przedwcześnie. Drugą konsekwencją jest natomiast fakt, że skazany dysponuje nieprzerwanie możliwością skutecznego usunięcia braku formalnego kasacji, ponieważ postępowanie przedkasacyjne nie zostało prawomocnie zakończone. Nie można przecież twierdzić, że w trwającym jeszcze postępowaniu przedkasacyjnym strona traci możliwość usunięcia braku formalnego kasacji z chwilą przeoczenia przez organ sądowy obowiązku stosowania art. 120 k.p.k. Tymczasem istniejąca nadal możliwość usunięcia braku powoduje, że termin do wniesienia kasacji jest dla skazanego nadal otwarty, a kasacja sporządzona przez adwokata nie mogłaby nie być przyjęta z powodu uchybienia terminu do jej wniesienia. W opisanej tutaj sytuacji procesowej nie można wykluczyć również możliwości wniesienia kasacji przez adwokata wyznaczonego z urzędu. Gdyby bowiem adwokat z urzędu, wyznaczony do sporządzenia zażalenia, stwierdził podstawy do wniesienia kasacji (art. 523 k.p.k.), miałby obowiązek zawarcia odpowiedniej informacji w treści zażalenia, a sąd rozpoznający zażalenie, po uchyleniu zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji, obowiązek przekazania sprawy w celu wyznaczenia adwokata z urzędu do sporządzenia kasacji (najpewniej w osobie autora zażalenia). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano na możliwość wyznaczenia innego adwokata z urzędu w celu rozważenia podstaw

do wniesienia kasacji. Dopuszczano ją w wypadku wykazania i ustalenia, że wyznaczony z urzędu adwokat zaniedbał swych obowiązków (postanowienie z dnia 12 stycznia 1999 r., III KZ 139/99, z aprobowanymi uwagami S. Zabłockiego w: Przegląd orzecznictwa, Pal. 2000, nr 2-3, s. 175), a zaniedbanie takie stwierdzone zostało w wewnątrzkorporacyjnym postępowaniu dyscyplinarnym lub dostrzeżone z urzędu przez organ sądowy (postanowienie z dnia 1 lipca 1999 r., V KZ 33/99, OSNKW 1999, z. 9-10, poz. 56). Nie ma żadnych przeszkód, aby możliwość tę dopuścić także w sytuacji, w której adwokat wyznaczony z urzędu do sporządzenia zażalenia stwierdza podstawy do wniesienia kasacji, a strona dysponuje nadal uprawnieniem do usunięcia braku formalnego kasacji sporządzonej osobiście i wniesionej w terminie.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.